

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z odwołania X. Y.

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 stycznia 2024 r.

w sprawie II AKa 255/23,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 3 lipca 2024 r.,

utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie.

Aleksander Stępkowski

Mirosław Sadowski

Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 8 stycznia 2024 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu (II AKa 255/23) wytknął Sądowi Okręgowemu w Poznaniu rozpoznającemu sprawę o sygn. akt III Ko 119/23 w składzie jednoosobowym w osobie sędziego X. Y., oczywistą obrazę przepisu art. 554 § 2a k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. (pkt 1), zaś w pkt 2 postanowienia nakazał o wytknięciu uchybienia zawiadomić Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Na powyższe postanowienie pismem z dnia 17 stycznia 2024 r. odwołanie wniósł sędzia X. Y. zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie art. 40 § 1 u.s.p., które miało wpływ na treść postanowienia, poprzez błędne przyjęcie, że przy rozpoznawaniu sprawy II Aka 255/23 Sąd Apelacyjny mógł stwierdzić, że w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Poznaniu sygn. akt III Ko 119/23 doszło do oczywistej obrazy przepisów art. 554 § 2a k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k.;
2. naruszenie art. 40 § 1 u.s.p., które miało wpływ na treść postanowienia, poprzez błędne przyjęcie, że w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Poznaniu sygn. akt III Ko 119/23 doszło do oczywistej obrazy przepisów art. 554 § 2a k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k.;
3. naruszenie przepisu art. 40 § 1 zdanie 2 u.s.p., które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, przez zobowiązanie sędziego do złożenia wyjaśnień odnośnie innych kwestii niż udzielone wytknięcie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 26 § 1 pkt 11 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093 ze zm., dalej: „u.SN”), do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego należy rozpoznawanie spraw z zakresu prawa publicznego niezastrzeżonych do właściwości innych Izb Sądu Najwyższego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 marca 2021 r., I NO 88/20, sprawa wywołana odwołaniem od wytyku judykacyjnego stanowi sprawę pomiędzy organami państwa (sądem *meriti* i sądem odwoławczym). Co za tym idzie, jest to odrębna sprawa z zakresu prawa publicznego prowadzona niezależnie od trybu właściwego dla sprawy, w której dojść miało do oczywistej obrazy przepisów art. 40 p.u.s.p. Z tego też względu, stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie tej sprawy. Wytyk nie jest bowiem środkiem odwoławczym, ale stanowi środek procesowo całkowicie odrębny od postępowania, w związku z którego przebiegiem wytyk uczyniono. *Wytyk judykacyjny służy przede wszystkim kształtowaniu prawidłowego*

orzecznictwa, będąc wyrazem oceny postępowania Sądu I instancji w konkretnej sprawie, związanej przynajmniej pośrednio z jej konkretnym rozstrzygnięciem. Ma charakter sygnalizacyjny, nakierowany na uniknięcie przez sąd w przyszłości podobnych rażących uchybień w stosowaniu prawa. Uchybienie musi być bezspornym błędem w stosowaniu prawa, które nadto ma pewien stopień wagi i znaczenia zarówno dla rozpatrywanej sprawy, jak i praktyki w innych sprawach. Musi to więc być elementarne naruszenie przepisów prawa materialnego lub procesowego, stanowiące błąd spowodowany rażącym naruszeniem zasad wykładni tego prawa, świadczące o szczególnej ignorancji prawnej, lub niestaranności w orzekaniu sądu niższego rzędu” (orzeczenia z 17 marca 2005 r. SNO 7/05 i z 14 września 2023 r. II KO 78/23).

Sąd Najwyższy wskazał, że biorąc pod uwagę taki charakter instytucji wytyku judykacyjnego, niepożądane jest rozpoznawanie odwołań od niego w czterech izbach i właściwą do rozpoznania tych spraw powinna być izba właściwa do rozpoznawania spraw z zakresu prawa publicznego (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2023 r., I NO 31/23).

Zgodnie z art. 40 § 1 p.u.s.p., sąd apelacyjny lub sąd okręgowy orzekający jako sąd odwoławczy, w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy przepisów, niezależnie od innych uprawnień, wytyka uchybienie właściwemu sądowi. Przed wytknięciem uchybienia poucza się sędziego, asesora sądowego wchodzących w skład sądu orzekającego w pierwszej instancji o możliwości złożenia na piśmie wyjaśnień w terminie siedmiu dni. Stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy.

Jak już była o tym mowa, wytknięcie uchybienia nie należy do merytorycznego rozpoznania środka odwoławczego, mającego na celu wyeliminowanie z obrotu prawnego wadliwego orzeczenia, lecz stanowi reakcję sądu II instancji na nieprawidłowości, które nie powinny mieć miejsca w przyszłości. Przyjmuje się, że przez pojęcie „rozpoznawanie sprawy”, o jakim stanowi art. 40 § 1 p.u.s.p., należy rozumieć nie tylko główny tok postępowania, ale również wszystkie czynności związane ze stosowaniem prawa – dotyczące zarówno kwestii merytorycznych, mających na celu rozpoznanie sprawy co do jej istoty, jak i tych o charakterze technicznym, dzięki którym możliwe jest funkcjonowanie orzeczenia w

obiegu prawnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2023 r., I NO 31/23).

Odnosząc się do zawartych w odwołaniu zarzutów, wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny zasadnie ocenił złożone przez zobowiązanego sędziego wyjaśnienia i wysnuł z nich logiczne wnioski. Zarzut odwołującego, należy ocenić jedynie jako polemikę z prawidłową oceną, której dokonał Sąd Apelacyjny. Wyjaśnienia złożone przez odwołującego się należy uznać za całkowicie pozbawione merytorycznych argumentów podważających ocenę sadu apelacyjnego. Sprowadzają się one jedynie do forsowania tezy, iż udzielenie wytyku ma na celu wpłynięcie na wynik konkursu na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, w którym to odwołujący się jest kandydatem. Jednocześnie należy podkreślić, iż odwołujący w żaden sposób nie wykazał prawdziwości formułowanych przez siebie twierdzeń i nie odniósł się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania. Ze złożonych wyjaśnień wynika, iż odwołujący nie kwestionuje dopuszczenia się obrazy przepisów art. 554 § 2a k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., a jedynie zmierza do przerzucenia na inne jednostki odpowiedzialności za powstałe uchybienia. Odwołujący dodał *wydaje się zatem, iż pomimo, że zawiadomiłem niewłaściwy organ reprezentujący Skarb Państwa w rozumieniu art.554 § 2b pkt 3 k.p.k., to jednak poprzez lekturę treści wniosku nieprawidłowo zawiadomiony Pan Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu miał możliwość zwrócenia na to uwagi po odebraniu*. W zakresie obrazy art. 424 § 1 k.p.k. odwołujący wskazał natomiast na jednozdaniowe sformułowania odnoszące się do żądania zasądzenia odszkodowania, zawarte w treści uzasadnienia, wskazując przy tym na możliwość skorzystania z art. 449a § 1 k.p.k., co bezspornie wskazuje na dopuszczenie się wskazanego uchybienia.

Przechodząc do dalszej oceny zasadności zarzutów naruszenia przepisów, przytoczyć należy, idąc w ślad za Sądem Apelacyjnym, iż w toku rozpoznawania apelacji pełnomocnika wnioskodawcy oraz prokuratora, Sąd Apelacyjny stwierdził rażącą obrazę przepisu art. 554 § 2a k.p.k.

Zgodnie z art. 554 § 2a k.p.k., stronami w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (rozdz. 58 k.p.k.), są wnioskodawca, prokurator oraz Skarb Państwa.

Z kolei przepis § 2b tegoż artykułu stanowi, że organem reprezentującym Skarb Państwa jest: 1) prezes sądu, w którym wydano ostateczne orzeczenie kończące postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności karnej, stosowania środka zapobiegawczego, środka zabezpieczającego lub zatrzymania, albo 2) prezes sądu pierwszej instancji, w którym wydano zmienione orzeczenie - jeżeli orzeczeniem, o którym mowa w pkt 1, zmieniono orzeczenie sądu pierwszej instancji i zastosowano środek, w związku, z którym nie przysługuje odszkodowanie w myśl niniejszego rozdziału, albo 3) organ, który dokonał zatrzymania - jeżeli sąd uwzględnił zażalenie na zatrzymanie albo jeżeli sąd nie rozpoznawał zażalenia na zatrzymanie.

Natomiast z art. 554 § 3 k.p.k., wynika, iż o terminie rozprawy zawiadamia się wnioskodawcę, prokuratora oraz organ reprezentujący Skarb Państwa, przesyłając odpis wniosku.

Słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, iż w przedmiotowej sprawie wszystkie przywołane powyżej przepisy nie zostały uwzględnione przez Sąd I instancji. W sprawie tej, jako organ reprezentujący Skarb Państwa, powiadomiony został wyłącznie Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu, pomimo że sprawa ta dotyczyła zatrzymania dokonanego przez policję, które to zatrzymanie uznane zostało za nieprawidłowe postanowieniem Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 5 lipca 2022 r., sygn. II Kp 47/22. Zważyć zaś należy, że w przywołanym wyżej przepisie chodzi o organ niesądowy, który dokonał zatrzymania. W tym wypadku użyte słowo „dokonał” należy rozumieć w znaczeniu faktycznym. Chodzi tu bowiem o faktyczne zatrzymanie w trybie art. 244 k.p.k., organem reprezentującym Skarb Państwa jest wówczas Policja. Przy czym w przedmiotowej sprawie istniała podstawa do reprezentacji z art. 554 § 2b pkt 3 k.p.k., jako że zatrzymanie wnioskodawcy - jak wskazano powyżej - było przedmiotem kontroli sądu i sąd częściowo uwzględnił zażalenie na zatrzymanie, stwierdzając jego nieprawidłowość. Dodać należy, że jedynie w sytuacji, gdyby sąd rozpoznawał zażalenie na zatrzymanie i go nie uwzględnił, to organem reprezentującym Skarb Państwa będzie prezes sądu, w którym rozpoznano zażalenie (art. 554 § 2b pkt 1 in fine). Podsumowując powyższe wywody, organem reprezentującym Skarb Państwa była niewątpliwie Policja. Organ ten nie był w żaden sposób powiadomiony przez Sąd I instancji o toczącym się

postępowaniu z wniosku P. G., w szczególności nie był powiadomiony w sposób przewidziany w cytowanym wyżej art. 554 § 3 k.p.k. Podkreślenia wymaga, że powiadomienie przez Sąd I instancji innego podmiotu niż wskazany organ Policji, w żadnej mierze nie stanowiło realizacji wskazanego obowiązku ani nie konwalidowało jego braku. Brak zatem właściwego oznaczenia i powiadomienia przez Sąd I instancji strony niniejszego postępowania, nie tylko stanowił oczywiste uchybienie art. 554 § 3 k.p.k., ale też uniemożliwił prawidłową realizację uprawnień materialnoprawnych strony postępowania. W konsekwencji tego naruszenia Sąd Okręgowy w Poznaniu wypłacił już wnioskodawcy kwotę 20 tys. złotych, chociaż - jak to wyżej wskazano - w ogóle nie powinien występować w sprawie w charakterze strony.

Tym samym, w sprawie niniejszej doszło również do oczywistej obrazy art. 424 § 1 k.p.k. Rację miał apelujący prokurator podnosząc, że Sąd *meriti* dopuścił się naruszenia przepisów art. 424 § 1 k.p.k. nie uzasadniając rozstrzygnięcia w zakresie oddalenia wniosku o odszkodowanie, a częściowy także w odniesieniu do zadośćuczynienia (w części przekraczającej 20 000 zł). Z całą pewnością wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (na co zwraca uwagę w swoim oświadczeniu Sędzia X. Y.), że *zgodnie z rozstrzygnięciem zawartym w pkt 2 wyroku Sąd w pozostałym zakresie wniosek oddalił, gdyż nie wykazano okoliczności przemawiających za tym, by przyznać na rzecz wnioskodawcy żądane przez niego kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, albowiem Sąd stoi na stanowisku, iż kwoty te są kwotami wygórowanymi, a argumentacja uzasadniająca niniejsze stanowisko została wykazana przez Sąd w pkt 5. uzasadnienia* nie spełnia wymagań, które względem uzasadnienia sformułowano w art. 424 § 1 k.p.k. Przy czym wskazane uchybienie wymogom art. 424 k.p.k. - polegające na braku jakiegokolwiek wyłożenia motywów rozstrzygnięcia w przedmiocie odszkodowania oraz niepełnym zaprezentowaniu motywów rozstrzygnięcia w przedmiocie zadośćuczynienia, z uwagi na swój zakres i charakter, stanowiło w niniejszej sprawie wystarczającą podstawę uznania, że w procesie związanym z wydaniem wyroku doszło do naruszenia innych przepisów procesowych, które miały znaczenie dla prawidłowego wyrokowania, w tym reguł szacowania zadośćuczynienia i odszkodowania przyznawanego w trybie art. 552

k.p.k. W tym zakresie bowiem motywy zaskarżonego rozstrzygnięcia pozostawały w swej istocie nieznane stronom oraz Sądowi II instancji - co z kolei uniemożliwiało dokonanie w tym zakresie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 40 § 2b p.u.s.p. orzekł jak w sentencji.

Aleksander Stępkowski Mirosław Sadowski Paweł Wojciechowski

[SOP]

r.g.